

Sygnatura akt IV Ka 611/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Agnieszka Połyniak
Protokolant :	Magdalena Telesz

przy udziale Andrzeja Mazurkiewicza Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu dnia 30 września 2014 roku

sprawy **M. S.**

syna B. i T. z domu L.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego z art. 178§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 30 maja 2014 roku, sygnatura akt III K 237/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt IV Ka 611/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 maja 2014r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, w sprawie o sygn. akt III K 237/14, uznał M. S. za winnego tego, że w dniu 20 stycznia 2014r. w W. woj. (...) kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym marki V. (...) o nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości gdzie wynika badania wyniósł 0,93 mg/, a wynik II badania wyniósł 0,98 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. czynu z art. 178a§1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, zawieszając wykonanie tej kary na okres próby 2 lat (art. 69§1 i 2k.k. i art. 70§1 pkt 1 k.k.).

Nadto na podstawie art. 42§2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, zaliczając na poczet tego środka okres zatrzymania prawa jazdy od 20.01.2014r. (art. 63§2 k.k.), a na podstawie art. 49§2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 500 złotych.

Z rozstrzygnięciem tym, w części dotyczącej orzeczenia o środku karnym nie pogodził się oskarżony, który za pośrednictwem swego obrońcy w tej części – tj. pkt III - zaskarżył wyrok na swoją korzyść, zarzucając na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wobec oskarżonego środka karnego, jakim jest zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, bez wyłączenia kategorii A, C, D, E, polegający na nietrafnym uznaniu, iż orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wyłączenie kategorii B, utwierdzi oskarżonego w przekonaniu bezkarności i nie spełni prewencyjnego oddziaływania.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca wniosła o zmianę wyroku poprzez zmianę orzeczenia zawartego w punkcie III wyroku, polegającego na orzeczeniu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wyłącznie kategorii B.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, a przedstawione w niej argumenty uznać należy wręcz za oczywiście bezzasadne.

Sama apelująca wskazuje, że M. S. w dacie popełnienia przypisanego mu występku, tj. kierowania samochodem V. (...) w ruchu lądowym, był instruktorem nauki jazdy, zatem osobą, która w szczególny sposób winna mieć na uwadze zasady ruchu drogowego, zwłaszcza te, dotyczące zasad bezpieczeństwa. Powoływanie się przy tym na opinie o dotychczasowej postawie oskarżonego jako instruktora, a więc osoby, która ma uczyć przyszłych kierowców właściwych postaw i zachowań na drodze, uznać należy wręcz za nieporozumienie. Nie sposób pominąć, że M. S. w niedługim czasie od zakończenia spożywania alkoholu (w chwili badania był w fazie jego wchłaniania), usiadł za kierownicą, spowodował kolizję drogową i stworzył sytuację zagrażającą innym uczestnikom ruchu. Trudno uznać, że było to zachowanie w najmniejszym stopniu możliwe do usprawiedliwienia. Taką okolicznością w żadnym razie nie jest długość odcinka, który przejechał, zważywszy choćby na skutki. Od instruktora nauki jazdy można oczekiwać, iż będzie przestrzegał zasad bezpieczeństwa, zwłaszcza dotyczących bezwzględного wymogu bycia trzeźwym, prowadząc pojazd mechaniczny. Jakikolwiek próby usprawiedliwienia się, czy też umniejszenia swej odpowiedzialności uznać należy za bezskuteczne.

Nie jest przy tym prawdą, że kierowca drugiego pojazdu, w który wjechał oskarżony, uszkadzając go, przyczynił się choćby w najmniejszym stopniu do zaistnienia kolizji. Gdy uwzględni się porę (godz. 15.30) oraz miejsce (plac parkingowy przed sklepem (...)), to stopień zagrożenia dla innych uczestników ruchu (w tym pieszych) uznać należy za znaczny.

Trudno przy tym zgodzić się z obrońcą, iż osoba, która naruszyła zakaz kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, może nadal uczyć innych prawidłowego zachowania na drodze i by sytuacja taka mogła być społecznie akceptowana. Skoro oskarżony w tak jaskrawy sposób złamał nakaz bycia trzeźwym, kierując samochodem osobowym, trudno uznać, że daje gwarancje rzetelnego wywiązywania się z obowiązków instruktora dla pozostałych kategorii uprawnień.

Z tych też względów stanowisko Sądu meriti jest jedynie słuszne, a orzeczony środek karny, zarówno co do jego zakresu, jak i czasu obowiązywania uwzględnia wszelkie okoliczności sprawy, a także wymogi prewencji indywidualnej oraz generalnej.

Mając zatem na uwadze powyższe, orzeczono jak na wstępie.

O kosztach postępowania odwoławczego, orzeczono z uwzględnieniem brzemienia art. 636§1 k.p.k. oraz sytuacji materialnej i majątkowej oskarżonego, obciążając wydatkami poniesionymi w toku tego postępowania Skarb Państwa.